

Wstęp

1. Przedmiot i cel pracy

Niniejsza praca poświęcona jest zbadaniu, w jaki sposób ewoluowały lecznicze środki zabezpieczające, stosowane wobec sprawców przestępstw popełnionych w związku z uzależnieniem, i jaką rolę spełniają dziś w wymiarze sprawiedliwości.

Na gruncie obowiązującego Kodeksu karnego (dalej: k.k.) problematykę tę regulował do lipca 2015 r. art. 96. W teoretycznej części tej pracy to nowe w prawie karnym rozwiązanie zostało przedstawione w aspekcie roli środków zabezpieczających w polityce kryminalnej w ogóle (z akcentem na środki lecznicze), z uwzględnieniem kolejnych zmian, których efektem są obecnie obowiązujące art. 93a–g k.k. W tej sekwencji mieści się analiza poprzedzającego te zmiany i w ich efekcie uchylonego art. 96 k.k., co mimo już swej historycznej wartości ukazuje jednak punkt wyjścia dla przeprowadzonej nowelizacji. Podjęta w pracy analiza została odniesiona tylko do rozwiązań prawnokarnych. Pominięto tu rozwiązania z zakresu prawa administracyjnego i pozaprawnych strategii antyalkoholowej polityki społecznej, a później także innego rodzaju uzależnień. Choć wchodzą one w zakres polityki kryminalnej, nie dotyczą domeny prawa karnego, jako że mają przede wszystkim charakter profilaktyczny i odnoszą się zwykle do zjawiska uzależnienia, a nie czynu i osoby. Wtedy zaś, gdy skierowane są na zachowania jednostki, mają na uwadze nie tyle czyny skryminalizowane, ile ekscesy obyczajowe.

Problem środków zabezpieczających w ich klasycznym ujęciu był przedmiotem zainteresowań wielu teoretyków prawa karnego i autorów zajmujących się polityką kryminalną. Zazwyczaj robili to przy okazji szerszej refleksji nad prawem karnym i postępowaniem ze sprawcami przestępstw. Jeśli chodzi o okres przed drugą wojną światową, na plan pierwszy wysuwają się rozprawy: Aleksandra

Bojarskiego¹, Józefa Reinholda², Juliusza Makarewicza³, Leona Lichtsztajna⁴, Stefana Glaser⁵ i Zdzisława Papierkowskiego⁶. Ponadto dla odtworzenia toku myślenia międzywojennych karnistów fundamentalne jest opracowanie Adama Lityńskiego⁷.

Dla doktryny powojennej bez wątpienia ważnym punktem odniesienia jest opracowanie Aleksandry Flatau-Kowalskiej *Środki zabezpieczające w prawie karnym* (Warszawa 1956), ze słowem wstępnym Jerzego Sawickiego, jak również tychże autorów *Alkohol w prawie karnym* (Warszawa 1958). Drugie fundamentalne dzieło łączące tematykę alkoholową z prawem karnym to Aleksandra Ratajczaka *Stan nietrzeźwości w polskim prawie karnym* (Poznań 1969). Warto jeszcze w tym kontekście wymienić pracę Stanisława Frankowskiego *Nowe ustawodawstwo karne a zwalczanie alkoholizmu* (Warszawa 1972). Jest to literatura wprost dotycząca środków zabezpieczających. Do tej dziedziny odnoszą się wykorzystane prace związane z niepoczytalnością i poczytalnością ograniczoną (Genowefy Rejman⁸, Wacława Makowskiego⁹, Władysława Woltera¹⁰ i innych) oraz polityką kryminalną w ogóle (Leszka Lernella¹¹, Elżbiety Janiszewskiej-Talago¹², Emila Rappaporta¹³, Józefa Reinholda¹⁴, Bronisława Wróblewskiego¹⁵). Oprócz tego dla poszerzenia pola rozważań została wykorzystana w szerokim zakresie literatura historyczno-

¹ Aleksander Bojarski, *Zasady nauki o poczytaniu*, nakładem własnym autora w drukarni UJ, Kraków 1872.

² Józef Reinhold, *Środki zabezpieczające przeciw niepoprawnym i anormalnym przestępcom, ze szczególnym uwzględnieniem nowych projektów kodeksów karnych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1912, r. XXXVII.

³ Juliusz Makarewicz, *Zbrodnia i kara*, H. Altenberg, Lwów 1922.

⁴ Leon Lichtsztajn, *Środki zabezpieczające wobec przestępcy o zmniejszonej poczytalności*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1936, nr 11–12.

⁵ Stefan Glaser, *Od kary do środka zabezpieczającego*, „Głos Prawa” 1930, nr 5.

⁶ Zdzisław Papierkowski, *Przestępcy nieletni a środki zabezpieczające*, „Palestra” 1938, nr 5.

⁷ Adam Lityński, *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną Kodeksu karnego*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1991.

⁸ Genowefa Rejman, *Zasady odpowiedzialności karnej. Art. 8–31 k.k.*, C.H. Beck, Warszawa 2009.

⁹ Wacław Makowski, *Współpraca psychiatry i prawnika*, „Rocznik Psychiatryczny” 1923, nr 1.

¹⁰ Władysław Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*, t. I, Leon Frommer, Kraków 1933.

¹¹ Leszek Lernell, *Zarys kryminologii ogólnej*, wyd. 1, PWN, Warszawa 1973.

¹² Elżbieta Janiszewska-Talago, *Szkoła antropologiczna prawa karnego w Polsce*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1965.

¹³ Emil S. Rappaport, *Wybrane zagadnienia nowoczesnej polityki kryminalnej*, PWN, Łódź 1960.

¹⁴ Józef Reinhold, *Pojęcie i zakres polityki kryminalnej*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1921, t. III.

¹⁵ Bronisław Wróblewski, *Wstęp do polityki kryminalnej*, Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Wilno 1922.

-obyczajowa, z reguły pomijana w dyskursie prawniczym (Michel Foucault¹⁶, Bronisław Geremek¹⁷, Maria Bogucka¹⁸ i inni). Metodologiczne opracowanie badań własnych zostało natomiast oparte na książkach autorstwa m.in. Stefana Nowaka¹⁹, Jerzego Wróblewskiego²⁰, Macieja Zielińskiego²¹ i Adama Podgóreckiego²².

Jeśli chodzi o ujęcie środków zabezpieczających stosowanych wobec kategorii sprawców uzależnionych, literatura na ten temat jest jak dotąd bardzo skromna i można tu wskazać tylko obszerniejsze opracowania Adama Kwiecińskiego²³, Piotra Góralskiego²⁴ i Lecha K. Paprzyckiego²⁵ oraz kilka publikacji o charakterze przyczynków: Elżbiety Janiszewskiej-Talago²⁶, Jerzego Szumskiego²⁷, Anny Wdowiarz-Pelc i Wojciecha Wojtala²⁸ oraz Anny Muszyńskiej²⁹. W systemowym, ale typowo dogmatycznym ujęciu odnoszą się do interesującej nas tematyki komentarze do Kodeksu karnego i Kodeksu karnego wykonawczego³⁰. Znikoma jest

¹⁶ Michel Foucault, *Historia szaleństwa w dobie klasycyzmu* (przeł. Helena Kęszczyka), PIW, Warszawa 1987.

¹⁷ Bronisław Geremek, *Litość i szubienica. Dzieje nędzy i miłosierdzia*, Czytelnik, Warszawa 1989; tegoż, *Świat „opery żebraczej”*, PIW, Warszawa 1989.

¹⁸ Maria Bogucka, *Dom pracy przymusowej w Gdańsku w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1986, nr 2.

¹⁹ Stefan Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

²⁰ Jerzy Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, wyd. 1, PWN, Warszawa 1972.

²¹ Maciej Zieliński, *Poznanie sądowe a poznanie naukowe*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1979.

²² Adam Podgórecki, *Socjologia prawa*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1962.

²³ Adam Kwieciński, *Lecznicze środki zabezpieczające w polskim prawie karnym i praktyka ich wykonywania*, Kolonia Limited, Wrocław 2009.

²⁴ Piotr Góralski, *Lecznicze środki zabezpieczające w polskim prawie karnym*, Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2015.

²⁵ Lech K. Paprzycki (red.), *System prawa karnego*, t. 7: *Środki zabezpieczające*, C.H. Beck, Warszawa 2012.

²⁶ Elżbieta Janiszewska-Talago, *Współczesne modele orzekania i wykonywania leczniczych środków zabezpieczających względem osób uzależnionych*, „Materiały VIII Krajowej Konferencji Sekcji Psychiatrii Sądowej PTS”, Warszawa 1990.

²⁷ Jerzy Szumski, *Prawno-karne sposoby reakcji wobec osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków na tle projektów legislacyjnych*, w: L. Tyszkiewicz (red.), *Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Pani Profesor Oktawii Górniok*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996.

²⁸ Anna Wdowiarz-Pelc, Wojciech Wojtal, *Umieszczenie w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego w ramach środka zabezpieczającego z art. 96 k.k. – status prawny skazanego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2004, z. 1.

²⁹ Anna Muszyńska, *Leczenie odwykowe sprawców przestępstw popełnionych w związku z uzależnieniem od alkoholu*, w: L. Bogunia (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. XVII, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005.

³⁰ Alicja Grześkowiak, Krzysztof Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 1, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 534–537, 551–558; Jacek Giezek (red.), *Kodeks karny. Komentarz. Część ogólna*, Wolters Kluwer, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 591–596, 608–618; Andrzej Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 1044–1054, 1073–1083; Tadeusz Bojarski

również wiedza na temat faktycznego funkcjonowania tego typu środków. Brak także informacji statystycznych odnoszących się do stosowania tej normy, poza liczbą takich orzeczeń.

Zadaniem tej pracy jest przedstawienie leczniczych środków zabezpieczających stosowanych wobec sprawców przestępstw popełnionych w związku z uzależnieniem, w kontekście dążeń do ograniczenia efektywnie wykonywanych kar pozbawienia wolności i podniesienia efektywności środków prawa karnego przez dostosowanie ich treści do genetycznego czynnika przestępstwa, jak również ukazanie funkcjonowania normy w praktyce.

Zakresem badań empirycznych zostały objęte przypadki, które odpowiadają istocie badanego zjawiska. Ujęte one były w ramach art. 96 k.k., który utracił moc prawną³¹. Badania nad tematem zostały bowiem rozpoczęte w czasie, gdy przepis art. 96 k.k. obowiązywał i był stosowany przez sądy. Derogacja przepisu nie wynikała z faktu, że problem przestał być aktualny. Jest on nadal istotny dla wymiaru sprawiedliwości, a rozstrzygnięcia podejmowane w ramach art. 96 k.k., choć obecnie ujęte w ramach innych przepisów³², nadal mają znaczenie dla polityki karnej. Przepisy k.k. są zmieniane często, lecz problemy związane ze stosowaniem leczniczych środków zabezpieczających mają tendencję do niepoddawania się łatwo intencjom ustawodawcy. W tym przypadku próba zsynchronizowania procesu badawczego z szybko zmieniającymi się rozwiązaniami normatywnymi nie powiodła się. Mimo to, mam nadzieję, udało się dzięki przeprowadzonym badaniom uchwycić mechanizmy istotne dla stosowania środków leczniczych wobec sprawców przestępstw popełnionych w związku z uzależnieniem. Stefan Lelental podaje, że w okresie niespełna 13 lat obowiązywania Kodeksu karny wykonawczy był nowelizowany 36 razy, Kodeks karny 56 razy, a Kodeks postępowania karnego 76 razy³³. Natomiast autorzy komentarza do k.k.w. pod redakcją Jerzego Lachowskiego, przewidując tak często następujące zmiany, oprócz komentowania przepisów obowiązujących podają od razu informacje

(red.), *Kodeks karny. Komentarz*, LexisNexis, Warszawa 2013, s. 231–235; Andrzej Marek, *Komentarz do Kodeksu karnego. Część ogólna*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1999, s. 260–271; Stefan Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, wyd. 3, C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 788–827; Zbigniew Hołda, Kazimierz Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Arche, Gdańsk 2006, s. 636–660; Jerzy Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2015, s. 683–723; Kazimierz Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 793–839; Stanisław Paweła, *Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz z in-deksem rzeczowym*, Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 1999, s. 401–404.

³¹ Stało się to na mocy Ustawy z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 396).

³² Są nim przede wszystkim art. 93a–g k.k.

³³ Stefan Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 22.

dotyczące przygotowywanych projektów zmian³⁴. Zmiany te nie zawsze mają charakter korekt sięgających istoty rzeczy, lecz często doprecyzowują procedury albo wprowadzają elementy usprawniające funkcjonowanie jakiejś instytucji. Choć uchylene art. 96 k.k. wiązało się z wolą istotnej modyfikacji sposobu wykonania tego środka, to jednak zarówno z punktu widzenia celu, jak i merytorycznej treści obecnie obowiązujące przepisy art. 93a–g k.k. pozostają z nim w zbieżności³⁵. Jeśli zaś chodzi o konkretne problemy badawcze, to nowa redakcja przepisu nie wprowadza zasadniczych zmian. Wobec tego chociaż podstawą jest uchylony przepis, to wyniki badań rzutują na ocenę obowiązujących norm. Ma to miejsce tym bardziej, że badania skoncentrowane zostały na analizie normy i proceduralnej strony pracy biegłych, nie roszcząc sobie, rzecz jasna, kompetencji do oceny ich strony merytorycznej.

Znaczenie poruszanej w tej pracy problematyki, pogłębionej o część empiryczną, jest niebagatelne. Mamy tu bowiem do czynienia ze zbiegiem władzy sądowej i medycznej, przy sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości przybierającego postać wyważenia racji kary i działań terapeutycznych, które stają się ich swoistą treścią. Wyznacza ona w ten sposób nowe horyzonty dla prawa karnego, którego rola zaczyna wykraczać poza represję. Jest to jeden z przejawów medykalizacji prawa, która do tej pory była związana z niepoczytalnością i poczytalnością ograniczoną, dziś zaś wykracza poza te klasyczne ramy rzutu-jące na zawinięcie. Wyrazem tego są wprowadzone do części ogólnej Kodeksu karnego techniczne pojęcia – poza hospitalizacją psychiatryczną również terapii i terapii uzależnień³⁶. Taki sposób myślenia jest zbieżny z dyspozycją art. 58 k.k.³⁷ – wyrażającego preferowanie kar wolnościowych i zakładającego prowadzenie oddziaływań, którym warunki izolacji karnej niekoniecznie

³⁴ Jerzy Lachowski (red.), *Kodeks karny wykonawczy...*

³⁵ Rozumowanie takie jest tym bardziej uprawnione, że podobnego dokonał Trybunał Konstytucyjny, zestawiając art. 246 k.k. z 1969 r. z art. 231 k.k. z 1997 r. (Wyrok TK z 9 czerwca 2010 r., SK 52/08, *Uzasadnienie*, nb 159), jak również Sąd Najwyższy przy okazji rozważań nad normami penalizującymi nadużycie władzy na gruncie k.k. z 1932 r., k.k. z 1969 r. i k.k. z 1997 r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w tym przypadku zmiany niektórych pojęć i sformułowań nie doprowadziły do „naruszenia istoty konstrukcji omawianego przestępstwa, co pozwala na przyjęcie, że generalnie poglądy doktryny wypracowane na podstawie poprzednich regulacji nie straciły na aktualności” (Postanowienie SN z 25 lutego 2003 r., sygn. akt WK 3/03, OSNKW 2003, nr 5–6, poz. 53).

³⁶ Por. art. 93a k.k. O włączaniu medycyny w rozwiązywanie tych problemów zob. Janusz Heitzman, *Ekspertyza projektu ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi, stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (druk sejmowy nr 1577)*, w: *Przed pierwszym czytaniem*, Biuro Analiz Sejmowych, Warszawa październik 2013, s. 7 i nast.

³⁷ „§ 1. Jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary”.

muszą sprzyjać. Jest to widoczny przejaw, co prawda w formach przymusowych, ale jednak profilaktyki, skoro treść środka zwraca się ku przyczynie zachowania społecznie nieakceptowanego. To założenie ustawowe złamała modyfikacja zawarta w obecnych art. 93a–g k.k., która zakłada wykonanie środka zabezpieczającego po odbyciu kary. Ponadto najnowsze rozwiązania jeszcze mocniej opierają się na prawdopodobieństwie, co każe postawić pytanie o możliwość trafnego jego szacowania.

Wobec powyższego głównym celem pracy jest ukazanie roli leczniczych środków zabezpieczających w polityce kryminalnej i przystosowywania ich modeli do aktualnego obrazu przestępczości i jej czynników etiologicznych, rozszerzenie kryminalizacji na zachowania, które współcześnie są odczuwane jako karygodne i wiążące się jakoś z zaburzeniami psychicznymi, przedstawienie możliwości systemu penitencjarnego w przeciwdziałaniu im oraz skuteczności działań kontrolno-nadzorczych w zakresie ochrony praw osób izolowanych. Za ilustrację doniosłości problemu naruszania praw takich osób³⁸ może posłużyć reportaż Małgorzaty Kolińskiej-Dąbrowskiej o sytuacji pacjentów szpitala psychiatrycznego skierowanych przez sądy na leczenie odwykowe, które personel placówki miał bezprawnie przedłużać ze względu na swoje interesy. Reportaż dotyczył szpitala w Branicach w województwie opolskim. Według relacji jednego z pacjentów miało dochodzić do tych nadużyć przez sabotowanie komunikacji pomiędzy organem nadzorującym wykonywanie omawianego środka a skazanymi. Jako najbardziej wyrazisty tego przejaw jawiło się doręczanie pacjentom z opóźnieniem decyzji o zwolnieniu z tej zamkniętej placówki³⁹. Tego rodzaju nadużycia nasuwają skojarzenia z zakładami karnymi, w których przekroczenie terminu zwolnienia jest jednym z najsurowiej karanych deliktów służbowych. Niezależ-

³⁸ Problem ten był podejmowany w literaturze naukowej głównie w komentarzach do k.k.w. Stefan Lelental ujmował go w kontekście naruszenia art. 5 ust. 4 Europejskiej konwencji praw człowieka (gdy sąd nie orzeknie bezzwłocznie o potrzebie dalszego stosowania środka zabezpieczającego lub gdy dojdzie do nieuzasadnionego opóźnienia w sporządzeniu opinii przez biegłych) – *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 892. Natomiast Kazimierz Postulski podkreślał dużą wagę egzekwowania od Komisji Psychiatrycznej ds. Środków Zabezpieczających zachowania dwudziestojednodniowego terminu wydania opinii, postulował zaś, aby „postanowienie określające rodzaj i miejsce zakładu, w którym ma być umieszczony sprawca, wykonywać w dniu jego wydania” – *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 807. Możliwość nieposzanowania praw internowanych zostaje przez tego autora jedynie zasygnalizowana przy omawianiu kompetencji Komisji Psychiatrycznej ds. Środków Zabezpieczających i nadzoru sędziego penitencjarnego – tamże, s. 823. Natomiast poświadczony środkiem zabezpieczającym tom z serii *System prawa karnego* ujmuje to zagadnienie w szerszym kontekście praw pacjenta leczzonego psychiatrycznie – Józef K. Gierowski, *Ochrona praw osób chorych psychicznie*, w: Lech K. Paprzycki (red.), *System prawa karnego...*, s. 106–109.

³⁹ Małgorzata Kolińska-Dąbrowska, *Szpital złapie i nie puści*, „Duży Format”, 8 lipca 2010 (dodatek do „Gazety Wyborczej”), s. 8, 9.

nie od odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy stanowi to podstawę roszczeń odszkodowawczych⁴⁰.

Opinia publiczna jest regularnie informowana o możliwości nadużyć przy wykonywaniu środków zabezpieczających. Na początku 2016 r. głośna była sprawa szpitala psychiatrycznego w Rybniku. Okazało się wówczas, że sprawy drobnych przestępstw (najbardziej spektakularny był przypadek kradzieży sklepowej⁴¹) są na podstawie szablonowych opinii biegłych przetrzymywani w internacji psychiatrycznej przez wiele lat⁴². Doniesienia te sygnalizują zarówno problemy teoretyczno-prawne, jak i praktyczne, w szczególności dotyczące wpływu biegłych na orzeczenia sędziowskie, związanych z tym możliwych nadużyć i poszukiwania mechanizmów, które mogłyby takie ryzyko ograniczać. Źródłem tych nadużyć mogą być także używane przez ustawodawcę dwa bardzo nieostre pojęcia: formuła „w związku” i – zwłaszcza w aktualnym brzmieniu art. 93a–g k.k. – oparcie generalnej zasady orzecznictwa środków zabezpieczających na równie nieostrym kryterium prawdopodobieństwa⁴³. Jest to szczególnie

⁴⁰ O roszczeniach odszkodowawczych skazanych zob. Tomasz Przesławski, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa związana z działalnością Służby Więziennej. Roszczenia osób pozbawionych wolności, roszczenia funkcjonariuszy Służby Więziennej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016.

⁴¹ Audycja *Bliżej ludzi* emitowana 20 lutego 2016 r. na antenie TVN24.

⁴² Tak było w przypadku pracownika nadzoru budowlanego ze Śląska, inż. Krystiana Brolla. Wszystko zaczęło się od kłótni ze spotkanym w sklepie sąsiadem, w czasie której K. Broll miał się posunąć do gróźb karalnych. Prokuratura wszczęła postępowanie i zarządziła badania psychiatryczne podejrzanego. Biegli orzekli, że groźby zostały wypowiedziane w stanie niepoczytalności, i w związku z tym sąd rejonowy uwzględnił wniosek prokuratora o skierowanie K. Brolla na zamknięte leczenie psychiatryczne. Sąd Okręgowy w Gliwicach utrzymał to rozstrzygnięcie w mocy. W czerwcu 2006 r. K. Broll został przewieziony do szpitala w Rybniku, gdzie przebywał do lutego 2014 r. – momentu przeniesienia do szpitala w Toszku, który opuścił 1 sierpnia 2014 r. Stało się to w rezultacie uwzględnienia przez Sąd Najwyższy kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich, przy okazji której wskazano wiele uchybień (np. nieprzesłuchania człowieka, któremu K. Broll miał grozić). Po wyjściu na wolność K. Broll ciężko zachorował, co łączyło się ze spustoszeniem organizmu w rezultacie przyjmowania w czasie przymusowego leczenia dużych dawek leków psychiatrycznych. Już w czasie pobytu na oddziale ślaniał się na nogach, wymiotował, nie mógł mówić itd. – Anna Malinowska, *14,5 mln odszkodowania za osiem lat w szpitalu psychiatrycznym*, katowicki dodatek do „Gazety Wyborczej” z 27 października 2015 r., <http://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,35063,19093417,14-5-mln-odszkodowania-za-osiem-lat-w-szpitalu-psychiatrycznym.html?disableRedirects=true> (dostęp: 16 stycznia 2017). Innym, choć niedotyczącym środków zabezpieczających, ale jednak wymownym procederem, było opisane w 2015 r. przez Justynę Kopińską znęcanie się nad małoletnimi pacjentami w szpitalu psychiatrycznym w Starogardzie Gdańskim – *Obóz koncentracyjny w dziecięcym psychiatryku*, „Duży Format” z 22 lipca 2015 r., <http://wyborcza.pl/duzyformat/1,127290,18401367,oddzial-chorych-ze-strachu.html?disableRedirects=true> (dostęp: 12 kwietnia 2017).

⁴³ Art. 96 § 1 k.k.: „Skazując sprawcę na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, za przestępstwo popełnione w związku z (wyróżnienia M.T.) uzależnieniem od alkoholu lub innego środka odurzającego, sąd może orzec umieszczenie sprawcy

istotne w kontekście aktualnego postpenalnego charakteru tych środków. Jeżeli chodzi o znaczenie biegłych przy ich stosowaniu, to przeprowadzona w pracy analiza funkcjonowania art. 96 k.k. również pokazała, że ich rola była bez wątpienia rozstrzygająca, choć przepis ten nie obejmował przecież sprawców niepoczytalnych.

2. Układ treści pracy

Układ i zawartość tematyczna pracy zostały podporządkowane, rzecz jasna, przedmiotowi i zarysowanemu uprzednio celowi badań.

Rozdział I poświęcony jest usytuowaniu środków zabezpieczających dla sprawców uzależnionych w systemie prawa karnego i ich roli w polityce kryminalnej. W rozdziale II została podjęta próba odtworzenia historycznego procesu włączania osób i środowisk zmarginalizowanych (obłąkanie, żebractwo, włóczęgostwo czy też „pasożytnictwo społeczne”) w obszar regulacji różnych dziedzin prawa, a w konsekwencji w zasięg środków profilaktyki represyjnej, polityki karnej i represyjnej profilaktyki postdeliktualnej⁴⁴. Koncepcje wyłaniają się w dyskursie, dlatego też mówiąc o niepoczytalności, wychodzimy od obłądu, mając przy tym świadomość, że każda sztywna granica będzie umowna. Problemy te zostały zaprezentowane w szerszym, europejskim kontekście, na podstawie literatury prawniczej, penitencjarnej i obyczajowej. W rozdziale III mowa jest o niepoczytalności, poczytalności ograniczonej i innych stanach ograniczających świadomość oraz ich reperkusjach w warstwie normatywnej na różnych etapach rozwoju doktryn prawa karnego. Współczesne środki zabezpieczające wywodzą się z takiego myślenia o przeciwdziałaniu czynom popełnianym w koincydencji z zaburzeniami psychicznymi. Rozdział IV, w nawiązaniu do poprzedniego, rozpoczyna się od zaprezentowania procesu kształtowania się modelu środków zabezpieczających w dobie II Rzeczypospolitej. Koncentruje się na sporach teore-

w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego, jeżeli zachodzi wysokie **prawdopodobieństwo** ponownego popełnienia przestępstwa **w związku z tym uzależnieniem**”. Natomiast art. 93c k.k. stanowi w pkt. 5, że środki zabezpieczające można orzec wobec sprawcy „w razie skazania za przestępstwo popełnione **w związku z uzależnieniem od alkoholu, środka odurzającego lub innego podobnie działającego środka**”, a art. 93b § 3 k.k., że „środek zabezpieczający i sposób jego wykonywania powinien być odpowiedni do stopnia społecznej szkodliwości czynu zabronionego, który sprawca może popełnić, oraz **prawdopodobieństwa** jego popełnienia”.

⁴⁴ Proces przenikania się metod pedagogiki społecznej i polityki penitencjarnej przedstawia Danuta Raś, *Rozwój myśli resocjalizacyjnej i zakładów zapobiegawczo-poprawczych na ziemiach polskich do I wojny światowej*, w: Bogumiła Kosek-Nita, Danuta Raś (red.), *Resocjalizacja, diagnoza, wychowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1999.

tyków, których pozycja i autorytet predestynowały do odegrania roli decyzyjnej. Zawiera również rozważania na temat polityki w tym zakresie dwóch wielkich totalitaryzmów sąsiadujących z Polską – nazistowskiego i komunistycznego – i ich wpływu na kształt polityki karnej w naszym kraju. Jego ostatnia część poświęcona jest natomiast uregulowaniu tych zagadnień w okresie Polski Ludowej. Kolejny, V rozdział, stanowi przegląd strategii prawnej reakcji wobec zjawiska nadużywania alkoholu i innych substancji odurzających. Rozdział VI poświęcony jest opisowi przebiegu i wyników przeprowadzonych na potrzeby tej pracy badań własnych, w szczególności w zakresie praworzędności, poszanowania praw skazanych, funkcjonalności, sprawności i efektywności wykonania środka zabezpieczającego z art. 96 k.k. Ostatni, VII rozdział, zawiera prezentację kontekstu uchwalenia, treści i możliwych konsekwencji Ustawy z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw⁴⁵ (nazywanej również „nowelą lutową”⁴⁶), która wprowadziła do Kodeksu karnego istotne zmiany, m.in. w zakresie środków zabezpieczających.

3. Założenia i metodologia badań

Układ tematyczny pracy i jej w zamierzeniu interdyscyplinarny charakter przesądzają o wyborze zastosowanych metod. Po pierwsze, jest to krytyczne przedstawienie dyskursu w literaturze na temat roli środków zabezpieczających w polityce kryminalnej oraz środków represyjnej polityki społecznej i penitencjarnej skierowanej wobec osób z zaburzeniami psychicznymi. Jeśli chodzi o analizy warstwy normatywnej, zastosowano wszystkie powszechnie używane metody wykładni prawa (celowościową, językową, systemową, funkcjonalną). Jednak przede wszystkim wykorzystano tu metodę wykładni operatywnej, której, zdaniem J. Wróblewskiego, wartość poznawcza jest szczególnie znacząca, jeśli chodzi o sądowe stosowanie prawa⁴⁷. Także pełny przyjęty sposób analizy tej instytucji (art. 96 k.k.) jest wzorowany na zaproponowanym przez J. Wróblewskiego funkcjonalnym modelu stosowania prawa⁴⁸. Ten wybór normatywnej analizy war-

⁴⁵ Dz.U. z 2015 r. poz. 396.

⁴⁶ Termin ten, którego będę używał w dalszej części pracy, pojawił się w literaturze przedmiotu niedługo po uchwaleniu omawianych zmian. Posługuje się nim m.in. Wojciech Jasiński, *Polski proces karny po reformie*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2015, s. 3. Natomiast Piotr Kładoczny nazywa ją „nowelizacją lipcową”, odwołując się do daty jej wejścia w życie – *Reforma czy rewolucja? Nowy kształt środków zabezpieczających*, „Studia Iuridica” 2016, nr 65, s. 175.

⁴⁷ Jerzy Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, wyd. 2, PWN, Warszawa 1988, s. 112 i nast., podobnie Maciej Zieliński *Poznanie sądowe...*, s. 85 i nast.

⁴⁸ Jerzy Wróblewski, *Sądowe stosowanie...*, s. 48 i nast.

stwy prawnej wydaje się najtrafniejszy z punktu widzenia późniejszych badań empirycznych. Zostały one bowiem przeprowadzone zgodnie z rygorami metody badań prawno-empirycznych, których sednem jest analiza realizacji norm nastawionych na osiągnięcie celu wynikającego z regulacji ustawowych⁴⁹. Jeśli chodzi o technikę badania materiału aktowego, to została zapożyczona z instrumentarium badań socjologicznych, zwłaszcza przy budowie kwestionariuszy i analizie wyników. Skorzystano ponadto z analizy opisowej funkcjonowania normy z elementami badań jakościowych i zgodnie z nią opisy jej działania zostały zilustrowane i podbudowane fragmentami z akt odnoszącymi się do konkretnych spraw (nawiązanie do metody indywidualnych przypadków). Zakres tematyczny badań wyznaczono przez szereg pytań badawczych. Procedura badań aktowych została wyprowadzona z koncepcji ustawodawczo-sądowego działania norm prawa karnego, zgodnie z którą hipotezę zastępuje operacyjna analiza treści normy prawnej. Badania te prowadzone były z użyciem kwestionariusza⁵⁰. Uzyskany materiał badawczy, zaprezentowany w pracy, poddano analizie jakościowej z elementami zestawień statystycznych.

Głównym założeniem badań jest sformułowana przez L. Lernella koncepcja ustawodawczo-sądowego działania norm prawa karnego⁵¹, która polega na przyjęciu założenia o współwystępowaniu dwóch przenikających się systemów penalizacyjnych – ustawowego i sądowego. Z założeń tych i zbudowanego na ich podstawie funkcjonalnego modelu sądowego stosowania prawa wynikają następujące problemy badawcze: osoby sprawcy i formalnoprawnych podstaw wyroku, odnoszące się do toku sprawy, odnoszące się do biegłych, odnoszące się do upływu czasu między poszczególnymi etapami podejmowania rozstrzygnięć i wreszcie odnoszące się do modyfikacji środka w postępowaniu wykonawczym. W ograniczonym zakresie podejmujemy tu problem efektywności, ponieważ jest ona, w ścisłym ujęciu, wypadkową skuteczności metod terapeutycznych i osobowościowych cech konkretnego sprawcy. W rozszerzonym zaś kontekście mają na nią wpływ również nastawienia społeczne wobec osób objętych zasięgiem środków zabezpieczających, zasoby kapitału społecznego oraz infrastruktura instytucjonalna dostępna zarówno w ramach wykonywania środka, jak i po jego zakończeniu. Za miernik efektywności nie może być przyjęta także poprawa jurydycz-

⁴⁹ Adam Podgórecki, *Socjologia...*, s. 192. Ujęcie to opiera się na rozróżnieniu w literaturze metody prawno-empirycznej od metody właściwej socjologii prawa. Znalazło ono dobitny wyraz w toczonej swego czasu dyskusji na temat metodologii badań prawnych – Wojciech Sokolewicz, Sylwester Zawadzki, *Podejście empiryczne w badaniu prawa*, w: A. Łopatka (red.), *Metody badania prawa*, PAN, Warszawa 1973.

⁵⁰ Stanowiącego zał. 1 do niniejszej pracy, s. 237–238.

⁵¹ Leszek Lernell, *Z zagadnień ustawowego wymiaru kary*, „Nowe Prawo” 1961, nr 12, s. 1541 i nast.

na, ponieważ zachowania właściwe sprawcom dotkniętym nałogiem nie muszą przejawiać się tylko w czynach kryminalnych. Toteż stwierdzenie efektywności pod rządami dawnego artykułu 96 k.k. możliwe było zaledwie na podstawie wskaźników formalnych, a mianowicie pozytywnego lub negatywnego zakończenia postępowania wykonawczego. Przez pozytywne zakończenie tego postępowania rozumiemy takie, w którym wykonanie środka nie zostało zamienione na efektywnie wykonywaną karę pozbawienia wolności. Odpowiada to podstawowej racji stosowania środków zabezpieczających wobec osób uzależnionych – pierwszeństwa leczenia przed represją⁵². W świetle obecnie obowiązujących art. 93a–g k.k. byłoby to możliwe tylko w drodze długofalowych badań katamnestycznych, ponieważ sąd władny jest przez trzy lata od uchylecia środka orzec go ponownie lub sięgnąć po inny, jeśli zachowanie sprawcy wskazuje na to, że zachodzi taka konieczność⁵³. W tej sytuacji, kiedy wiedza na temat efektywności tego środka jest trudna do pozyskania i ograniczona tylko do wskaźników formalnych, można zasadnie przypuszczać, że o jego zastosowaniu decyduje wprowadzenie go do Kodeksu karnego i życiowa wiedza sędziego oraz odniesiona do konkretnego sprawcy opinia biegłych.

⁵² Krzysztof Krajewski, *Regulacje dotyczące leczniczych środków zabezpieczających stosowanych wobec uzależnionych sprawców przestępstw w Kodeksie karnym z 1997 r.*, w: Lech K. Paprzycki (red.), *System prawa karnego...*, s. 274.

⁵³ Art. 93d § 6 k.k.